

PIERWSZA WIZYTA AD LIMINA APOSTOLORUM KS. BISKUPA ORDYNARIUSZA DRA JERZEGO ABLEWICZA

„Intremus ad memoriam imperatoris?” „Ergo praeteritur memoria imperatoris et festinatur ad memoriam piscatoris” (Leonis M. Sermo 16-PL 54,511). Zwiąże słowa papieża Leona Wielkiego kryją w sobie bieguny wielkości Rzymu. Miasto, któremu polityczne znaczenie i godność odebrały Konstantynopol, Mediolan i Rawenna, Centralny punkt całego świata, przeżywało mimo zewnętrznych klęsk głębokie odrodzenie, wynikające z nowych ideałów i nowych fundamentów.

Nowa rzeczywistość rzymska szanowała wspaniałe pomniki przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, natomiast budowała na sile promieniującej z „Memoria Piscatoris”, stojącej na stokach watykańskiego pagórka. Każdy ówczesny Rzymianin zachwycał się świętym miastem opuszczając je przez Porta Ostiensis. Szedł pielgrzym w przestrzenną dal rzymskiej Kampanii. Każdy Rzymianin zachwycał się z wysokości Gianicolo cudowną panoramą miasta i poznawał, że przy drogach prowadzących do tego miasta — do Roma aurea, Roma aeterna bliskość celu wskazują kościoły wzniesione nad grobami ofiar prześladowania. Rzym był stolicą chrześcijaństwa a centrum jego życia stanowiły groby Apostołów. Przy nich zamieszkał Papież, widzialna głowa Kościoła, Namiestnik Jezusa Chrystusa, Następca Księcia Apostołów, Biskup Rzymu.

Do Grobu św. Piotra Papież wzywa biskupów całego świata od stuleci, woła ich „ad limina Apostolorum”. Jak mówi nowy CIC Can. 399 — § 1 „Biskup diecezjalny obowiązany jest co 5 lat przedstawić Papieżowi sprawozdanie o stanie powierzonej sobie diecezji, według formy i w czasie określonym przez Stolicę Apostolską” (Por. także Can. 400 — § 1, § 2). Sprawę tę uregulował Dekret Kongregacji Biskupów, z dnia 29.VI.1975 r.: AAS (1975/674—675) (PPK, T. VIII, z. 1 nn. 14582—14601).

Z pojęciem „Visitatio liminum Apostolorum” odnośne kanony łączą trzy sprawy:

- a) Odwiedzenie Grobów Apostołów.
- b) Audiencja u Ojca świętego.
- c) Sprawozdanie z pasterskiej działalności.

Przyjazd biskupów traktuje się przeważnie z prawnego punktu widzenia, choć przejście przez historię, a w szczególności po latach aż do połowy dziewiętnastego wieku, pokaże nam obraz bardzo żywy i barwny. Poznamy, że przyjazd do Rzymu *ad limina Apostolorum* był częścią szerokiej *peregrinatio religiosa* — wymownego znaku chrześcijańskiej duchowości.

Ks. Biskup Ordynariusz Jerzy Ablewicz przygotowywał się do tej pierwszej pasterskiej wizyty przez długi okres czasu, traktując ją równocześnie

jako właśnie *peregrinatio religiosa*. Najpierw przez gorącą modlitwę w swojej biskupiej kaplicy, jak również w Sanktuariach diecezji a w sposób szczególny na częstej modlitwie w katedrze. Często o tej wizycie myślał, o niej mówił i starannie, troskliwie nad nią pracował.

Wreszcie nadszedł dzień wyjazdu do Rzymu. Jako sekretarz Ks. Biskupa miałem szczęście brać udział w tej podróży. Był to dzień 7.XI.1968 r. Około godz. 14-tej Ks. Biskup opuścił swoją rezydencję, aby udać się na modlitwę do katedry. Tu oczekiwali Go księża tarnowscy z ks. infułatem Janem Bochenkiem, Kapituła Katedralna, księża profesorowie seminarium i liczna grupa wiernych z Tarnowa. Po modlitwie przed Najświętszym Sakramentem i „Pietą Tarnowską” serdeczne słowa pożegnania i życzeń w imieniu wszystkich zebranych skierował proboszcz katedry ks. inf. Jan Bochenek. Następnie delegacja wiernych wręczyła kwiaty prosząc o modlitwę w Wiecznym Mieście i pasterskie błogosławieństwo. Na słowa pożegnania odpowiedział Ks. Biskup wyrażając nadzieję, że diecezja wspierać go będzie pamięcią modlitewną. „Pragnę, aby ta wizyta przyczyniła się dla dobra Diecezji Tarnowskiej” powiedział na zakończenie Ks. Biskup.

Po pożegnaniu nastąpił odjazd do Katowic, gdzie Ks. Biskup zatrzymał się przez chwilę u biskupów tamtejszej diecezji, aby około godz. 22 wyruszyć w dalszą podróż pociągiem Warszawa—Rzym. W czasie długiej podróży Arcypasterz studiował dokumenty i przygotowane materiały. Przyjazd do Rzymu nastąpił rano 9 listopada. Serdeczne powitanie na dworcu przygotowali Mu znajomi księża, siostry zakonne, a przede wszystkim przedstawiciele Stolicy Apostolskiej ks. prałat A. Casaroli — obecny kardynał Sekretarz Stanu. Ks. Biskup zamieszkał w Papieskim Kolegium Polskim.

Od dnia przyjazdu Ks. Biskup celebrował Msze św. w różnych kościołach rzymskich. W dniu 13 listopada odprawiał Msze św. i przemawiał przy grobie św. Stanisława Kostki na Kwirynale. Każdy dzień pobytu wypełniony był pracą od rana do późnej nocy. Już w dniu 10 listopada a więc niemal bezpośrednio po przyjeździe zgłoszono przybycie Ks. Biskupa w Sekretariacie Stanu.

Niezapomniany był poranek, kiedy to Ks. Biskup po wcześniejszym zapisaniu się celebrował Mszę św. na grobie św. Piotra, a następnego dnia u św. Pawła za Murami. Po obydwóch tych celebracjach Ks. Biskup otrzymał specjalny bilet-dokument stwierdzający nawiedzenie tych Grobów. Ks. Biskup celebrował także we wszystkich Bazylikach Większych a także w katakumbach, a w przeddzień wizyty u Ojca św. w kościele św. Stanisława Bpa M.

Następnie rozpoczęły się wizyty w poszczególnych Kongregacjach Watykańskich u Kardynałów Prefektów. Pierwsza miała miejsce w Kongregacji Biskupów u Kard. Carlo Confalonieri. Po długiej rozmowie, Kard. Confalonieri stanawszy przy dużym globusie wskazując ręką na Polskę zrobił sobie pamiątkowe zdjęcie z polskim Biskupem. To samo uczynił Kard. Prefekt Kongregacji dla Kleru Kard. Giovanni Villot.

I tak każdego dnia, z teczką pełną sprawozdań z życia i działalności diecezji, Ks. Biskup wędrował od Kongregacji do Kongregacji.

Wreszcie nadszedł pamiętny dzień 21 listopada — święto ofiarowania Najśw. Maryi Panny, na który wyznaczono Ks. Biskupowi urzędową, osobistą audiencję u Następcy św. Piotra, Biskupa Rzymu, Papieża Pawła VI.

Na dwa dni przed tym spotkaniem Ks. Biskup otrzymał przez specjalnego wysłannika ze Sekretariatu Stanu ozdobny bilet zapraszający Go na rozmowę z Ojcem św. o godz. 10.00. Na bilecie zaznaczono, iż Ks. Biskup może zabrać ze sobą swego osobistego sekretarza.

Z okazji takiej wizyty obowiązywał wówczas specjalny strój: dla biskupa sutanna z fioletowymi obszywkami, pasem i faliolą tegoż koloru, a dla sekretarza czarna faliola i pas również czarnego koloru.

Po przybyciu na oznaczoną godzinę, głównym wejściem przeprowadzono Ks. Biskupa do specjalnego salonu oczekiwania. Przed wejściem straż z gwardii szwajcarskiej oddała Biskupowi honory, a w sali oczekiwania dwaj inni gwardziści z osobistej ochrony Papieża uczynili to samo. Skupienie Ks. Biskupa zostało przerwane przez specjalnego monsignora zapraszającego Go do wejścia, do prywatnego gabinetu Ojca św.

Spotkanie trwało długo, bo ponad godzinę. Po tej osobistej rozmowie, Ojciec św. przyzwolił na krótkie spotkanie z sekretarzem Ks. Biskupa. Wrażenie niezapomniane i ogromne, tym bardziej, że pierwsze i bezpośrednie z Głową Kościoła św. Na biurku Ojca św. leżały pisma streszczające wszystkie rozmowy Ks. Biskupa w Kongregacjach.

Pod koniec rozmowy Ojciec św. zaproponował Ks. Biskupowi wspólne, pamiątkowe, zdjęcie. Przed samym pożegnaniem i odejściem Papież powiedział do Ks. Biskupa: „Cieszę się tym co słyszałem, ale czy Ty masz do mnie jakąś prośbę”. Nasz Arcypasterz uklęknął i powiedział: „Proszę Waszą Świątobliwość o błogosławieństwo dla mnie, moich kapłanów, seminarium duchownego, chorych i wszystkich wiernych diecezji tarnowskiej”. „Chętnie i serdecznie to czynię” — odpowiedział Ojciec św. wykonując wielki znak Krzyża św.

Ucałowaniem rąk Ojca św. i pozdrowieniem „Laudetur Jezus Christus” zakończyła się pierwsza wizyta *ad limina Apostolorum*.

Arcypasterz ubogacony rozmową z Ojcem św. i umocniony Jego błogosławieństwem wrócił do diecezji, aby z kolei ją ubogacać swoją ogromną i pełną oddania pracą pasterską w dalszych latach.

Na pewno każda wizyta *ad limina* jest dla biskupa diecezjalnego pełna głębokich przeżyć, pełna radości, próśb i serdecznej rozmowy. Fundamentem zasadniczym takiej rozmowy i spotkania jest jednak głęboka wiara Kościoła, że Piotr jest widzialną Jego Głową a Papież Jego Następcą.